

# CHŁOPSKA SPRAWA

Organ Stronnictwa Chłopskiego

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, oświatowym i gospodarczym.

NACZELNY REDAKTOR: POSEŁ EUGENJUSZ OPOLSKI.

Rok I.

Kraków, niedziela 31 marca 1929.

Nr. 11 i 12.

## Nie igrać z ogniem!

Piszemy ten artykuł o tych, którzy nie czytają chłopskich gazet, nie spotykają się z chłopami, ale zato w Sejmie głośno mówią, że chłopu dobrze się powodzi. Kto to są ci znawcy chłopskiej doli, wie każdy. Bebecy! Mówią oni, że chłop może płacić nowe podatki, bo pieniądza ma w skrzyni. Chodźcież więc panowie bebecy i zabierzcie sobie pieniądze, jeśli tylko je znajdziecie. A jakie są skutki waszej gospodarki, dam Wam przykład. Wieś Hyżne w pow. rzeszowskim i cała parafia otoczone są kilku tysiącami morgów lasu, są to lasy Hyżne, Dylągówka, Błażowa, Harta, Ślęcina, Hadle, Tarnawka. Spróbujcie teraz panowie jedynkarze kupić choć kilka sagów drzewa lub kupek opału. Niema nic na sprzedaż. Albowiem co grubsze to wyrabano i wywieziono za granicę, lub poszło gdzieś do kraju kolejami. A jak się to stało mogą wiedzieć ci, co wydają pozwolenia na wyrąb, lub żydzi, którzy to drzewo kupują.

Dawniej to przyjeżdżali z dalekich okolic chłopci i zakupywali opał w tych lasach, ale dziś tylko żydzi do nas jeżdżą, a my musimy od żydów kupować w Rzeszowie węgiel i drzewo, płacąc lichwiarskie ceny. To się nazywa ochrona lasów. Pozostały jeno dokoła wyręby i sama młodzież, tak, że aż serce boli się patrzeć. Ponoć, gdy poseł Opolski poruszył w Sejmie, że się w tej okolicy niszczy lasy, to panowie bebecy aż się do pojedynku brali. Podobno lustrator z Warszawy, orzekł, że wszystko jest w porządku.

A czy lepiej się dzieje z węglem? W Rzeszowie w jesieni płaciliśmy po 6 zł, 10 gr. za 1 mtr, a w czasie zimy i po 7 zł. i więcej, a tymczasem Kurjerek pisał, że najlepszy węgiel górnośląski kosztuje we Wiedniu 3 zł., a zaś zagranicą nasz węgiel podobno kosztuje 1 tona aż 13 zł. O zgrozo! A ileż to kosztuje przewóz tego węgla

koleją. Ładny robimy prezent innym państwom, dlatego też zapewno w kraju tyle za węgiel musimy płacić.

Bo na wsi nie jest tak, jak się panom z jedyńki chce widzieć. Rano ziemniaczanka, w południe to samo, a na wieczór ziemniaki. Z braku opału w nocy jeszcze porcja dygotania, czyli po pańsku febra. A za muzykę i radio, płacz zmarzniętych i głodnych dzieci. Nie wierzycie, to zajedźcie do nas na tydzień, a za kilka dni uciekniecie do Warszawy piechotą. Może wtedy inaczej mówić będziecie o chłopskim powodzeniu.

Albo też propagandę się robi, aby sadzić drzewa owocowe. Pięknie! Ale my krzyczymy radźcie z opalem, bo chłop tej ciężkiej zimy, ze łzą musiał wyrąbywać sad, który mu nieraz pomagał w ciężkich czasach. Ileż deszczek spalono ze stodół. A mieszkania chłopskie? Piszecie, zakładacie komitety, walczyacie z gruźlicą, chorobami! To wszystko psu na buty! Chodźcie do nas, a zobaczycie izbę a w niej kilkoro małych dzieci, mąż, żona, często i rodzice, wszystko obdarte i wychudłe, a z nimi razem w chałupie krowa, kury, świnia, żeby nie pomarły, bo to cała nadzieja i ratunek chłopski. Napiszcie tedy panowie rozprawę naukową i wygłoszcie w Sejmie mowę o poprawie tej chłopskiej doli, a nie łamcie sobie swych pięknych ufryzowanych głów, nad wymyślaniem dla nas chłopów nowych ciężarów i nie chciejcie swemi konstytucjami zakładać nas w nową niewolę pańszczyżnianą.

A, że to co piszemy jest prawdziwe, potwierdzi nie jedna wieś, nie powiat, ale chłopci całej Polski, jak długa i szeroka. Dlatego panowie radzimy Wam, nie igrajcie z ogniem, bośmy się już dość nabiedowali, namarznęli, że czas nam na poprawę, a nie na pogorszenie losu.

Włościanie w Hyżnem.

Sąd Okręgowy w Krakowie. Wydział II. karny Dnia 16 marca 1929. Pr. II. 31/29.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd Okręgowy karny w Krakowie, jako prasowy po wysłuchaniu wniosku Prokuratora przy tymże Sądzie na niejawnym posiedzeniu orzekł:

Zatwierdza się po myśli art. 76 rozp. Prez. Rzpltej z 10/5. 1927. Dzup. Nr. 45. poz. 398 dokonane dnia 12 marca 1929 przez Starostwo Grodzkie w Krakowie do L. Pras. 5/1929 zajęcie czasopisma p. t. „Chłopska Sprawa” Nr. 10 z dnia 17 marca 1929 z powodu treści artykułu p.t. Obecna sanacja moralna w Polsce, a to od słów: a) „a teraz” do słów „dawniej”, b) „a może” do słów „ustanie”, gdyż treść powyższych ustępów zawiera znamiona występku art. V. ustawy z dnia 17-go grudnia 1862 Dz. u. Nr. 8/63, oraz z § 488-491 ustawy karnej.

Równocześnie po myśli art. 77. cyt. rozp. Prez. Rzpltej. zakazuje się Redakcji czasopisma „Chłopska Sprawa” rozpowszechniania zajętych artykułów, oraz poleca się, aby w najbliższym numerze tegoż czasopisma pod rygorem art. 60 wspomnianego rozporządzenia niniejsze orzeczenie bezpłatnie umieściła z zachowaniem postanowień art. 30 i 33 tegoż rozporządzenia.

Stanisław Lizak  
Sędzia okręgowy.

Sąd Okręgowy w Krakowie. Wydz. II. karny, jako prasowy. Dnia 22 marca 1929. Pr. II. 35/29.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd Okręgowy, Wydział II. karny jako prasowy w Krakowie po wysłuchaniu wniosku Prokuratora przy temże Sądzie na niejawnym posiedzeniu orzekł:

Zatwierdza się po myśli art. 76 rozp. Prez. Rzpltej. z 10/5 1927. Dzup. Nr. 45. poz. 398 dokonane dnia 20 marca 1929 przez Starostwo grodzkie w Krakowie do L. pras. 5/29 zajęcie czasopisma p. t. „Chłopska Sprawa” Nr. 11 z dnia 24/3 1929 z powodu treści art. p. t. „Interpelacja”, jedynie odnośnie do ustępów od słów: a) „a teraz” do słów „dawniej” b) „a może” do słów „ustanie”, których zajęcie uległo zatwierdzeniu tamt. uchw. z 16/3 1929 Pr. II. 31/29, gdyż treść powyższych ustępów zawiera znamiona występku z art. 58 dekretu Prez. Rzp. z 10/5 1927 Nr. 56 poz. 398. Dzup.

Równocześnie po myśli art. 77 cyt. rozp. Prez. Rzpltej. zakazuje się redakcji czasopisma „Chłopska Sprawa” rozpowszechniania zajętych ustępów oraz poleca się, aby w najbliższym numerze tegoż czasopisma pod rygorem art. 60 wsp. rozp. niniejsze orzeczenie bezpłatnie umieściła z zachowaniem postanowień art. 30-33 tegoż rozporządzenia.

Natomiast uchyla się po myśli art. 76 wymienionego wyżej rozporządzenia dokonane dnia 20/3 1929 przez Starostwo grodzkie w Krakowie do L. pras. 5/29 zajęcia czasopisma p. t. „Chłopska Sprawa” Nr. 11 z dnia 24/3 1929 z powodu art. p. t. „Interpelacja” co do reszty ustępów, które zajęciu do Pr. II. 31/29 wogóle nie uległy, a to dla braku znamion występku z art. 58 rozp. Prez. Rzpltej z 10/5 1927 o prawie prasowym. (Podpis nieczyt.).